Cena 6 hal.

Nr. 575. [576] Kraków, Środa 10. Listopada 1915. Rok XXIII.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor. za odnoszenie do domu dopłaca się 90 hal. miesięcznie.

Na prowincyi miesięcznie z dwurazową przesyłką 3 kor. 30 h., z jednorazową przesyłką 2 kor. 70 h. Kwartalnie z dwurazową przesyłką 9 kor. 80 h., z jednorazową przesyłką 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 halerzy.

Cena numeru pojedynczego 6 halerzy.

GŁOS NARODU

Wychodzi 3 razy dziennie.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

ADRES RED.: Ul. św. Tomasza L. 30. Adr. telegr.: „Głos Narodu" Kraków. Telefon redakcyjny Nr 190. — Telefon administracyi i drukarni Nr. 5004.

Biuletyn niemiecki.

Berlin, 10. listopada.

Wielka główna kwatera ogłasza dnia 9. listopada 1915:

Wschodni teren.

Rosyjskie ataki na zachód i południe od Rygi, na zachód od Jakobstadt i przed Dźwińskiem trwały także wczoraj bez wszelkiego skutku dalej.

Na zachód od Dźwińska rosyjskie oddziały, które wtargnęły do wązkiej części przedniego stanowiska, zostały kontratakiem znowu wyrzucone przyczem wzięto do niewoli jednego oficera i 372 żołnierzy.

Podczas skutecznej walki na północ od Komarowa nad Styrem wzięto do niewoli 366 Rosyan.

Zachodni teren.

Z zachodniego terenu wojennego nic do doniesienia.

Bałkański teren.

Wzgórza koło Gjunic na lewym brzegu południowej Morawy wzięto szturmem.

Łup w Krusevac podwyższył się na 50 dział, w tem 10 ciężkich i przeszło 7.000 jeńców.

Bułgarzy dotarli do północnego zachodu od Aleksińca oraz na zachód i południowy zachód od Niszu nad południową Morawą.

Naczelne kierownictwo armii.

(**Gjunic** nad połud. Morawą na wschód od Krusevac, 516 m wysokości. Przyp. Redakcyi).

Biuletyn bułgarski.

Sofia. (T. B.) Aj. bułgarska. Doniesienie sztabu jeneralnego d. 7. listopada:

Wojska nasze ścigają dalej pobitą armię serbską; osiągnęły Morawę na całym froncie i sposobią się do przekroczenia rzeki.

Oprócz Niszu w dolinie Morawy zajęliśmy miasta Aleksinac, Vlasotinec i Levkovac.

W Macedonii zdobyliśmy miasto Tetovo.

Na innych frontach żadna zmiana.

Przy wkroczeniu do Niszu wojska nasze przyjęła ludność kwiatami i okrzykami „hurra". Mieszkańcy witali naszych żołnierzy nazywając ich oswobodzicielami. Żołnierze serbscy wykorzystali zamięszanie, jakie poprzedziło upadek twierdzy i rabowali w mieście.

Zdobyte w Niszu i okolicy trofea nie są jeszcze w zupełności obliczone. Znane dotąd łupy obejmują 42 dział fortecznych, tysiące karabinów, bardzo wielką liczbę skrzyń z amunicyą, liczne wozy municyjne, wozy transportowe; 700 wagonów, z tego 100 wagonów kolei wązkotorowej (wozy te przeważnie napełnione były środkami żywności i narzędziami do kopania okopów), wiele samochodów ciężarowych i innych podwód, olbrzymi obóz materyału sanitarnego, między temi 12 dezynfektorów, setki tysięcy sztuk bielizny żołnierskiej, 500 nowych wanien, wielką liczbę namiotów i 500 pomp do wody. W mieście znajduje się jeszcze wiele składów wojskowych i magazynów. Nadto na polu walki koło Niszu znajduje się jeszcze wiele dział artyleryi polowej, karabinów maszynowych i ogromna moc karabinów, porzuconych przez Serbów.

Wzięci do niewoli na całym froncie Serbowie nie zostali jeszcze przeliczeni. Dotąd w okolicy samego Niszu naliczono przeszło 5.000.

Pościg nieprzyjaciela przez naszych sprzymierzeńców trwa bez przerwy dalej. Armie sprzymierzeńców posunęły się już poza zachodnią Morawę, przekroczyły ją w kilku punktach, przyczem obsadziły miasta Kraljevo, Trstenik, Paracin Varvarin i stoją koło Krusevac. W Kraljewie zdobyły wojska niemieckie 130 dział.

Biuletyn turecki.

Konstantynopol. (T. B.) Wielka kwatera donosi:

Front w Dardanelach:

Koło Anaforta artylerya nasza zdemontowała jedno działo bateryi nieprzyjacielskiej na Purnar Tepe i spowodowała eksplozyę składu amunicyi. W tym odcinku trwał dalej zwykły ogień piechoty i artyleryi, oraz rzucanie bomb. Nasze bomby wywołały znaczny skutek w nieprzyjacielskich okopach strzeleckich.

Koło Sed-Il-Bar na lewem skrzydle wzmożony ogień artyleryi. Mina którą nieprzyjaciel w tej części frontu doprowadził do wybuchu, wskutek wstecznego działania spowodowała szkody w jego własnych okopach.

Zresztą niema nic do doniesienia.

W odwrocie.

Sprawozdawca „Reichspost" Dr Steiner donosi:

Armia serbska cofa się w dalszym ciągu wszystkiemi drogami, prowadzącemi ku południowi i pozostawiając jedynie tylne straże, które usiłują powstrzymać zwycięski pochód sprzymierzonych. Serbowie unikają z jednej strony rozstrzygającego starcia, a z drugiej okrążenia; cofając się niszczą mosty i drogi, które z powodu deszczów i tak przedstawiają się rozpaczliwie. Jakkolwiek oddziały walczące w odwrocie są coraz szczuplejsze, to jednak w kilku punktach powiodło się zająć większą liczbę jeńców wojennych. Ci opowiadają, że główna armia serbska walczy przeciw Bułgarom. Uderza także ta okoliczność, że jeńcy pobrani na początku ofenzywy pochodzili głównie z Macedonii; obecnie zaś 70 prc. wśród jeńców stanowią Serbowie, wśród nich jest jednak niewielu oficerów.

Sprawozdawca Kirchlehner donosi:

Najdalej ku południowi wysunięte prawe skrzydło armii jener. Koevessa zagraża wspólnie z kolumnami austro-węgierskiemi i niemieckiemi na południe od Cacaku i Kraljewa tym oddziałom serbskim, które trwają w zaciętej walce na południowym stoku Jelica Planina (między Ibarą a Morawicą).

Dalej na wschód walczą wojska sprzymierzone o wejście do doliny Rasiny między Aleksandrovac a Brus; natomiast armia jenerała Gallwitza wspólnie z armią bułgarską jest już w możności podjęcia pochodu ku pasmu Jastrebac (około 1500 m wysok.).

Według doniesień armia serbska osiągnęła już w swoim odwrocie okręgu Metoja. na zachód od Kosowego Pola.

Biuletyn czarnogórski.

Paryż. (T. B.) Urzędowe sprawozdanie Czarnogóry:

Walka zacięta koło Grahovo trwała w dniu 6 bm. przez cały dzień i całą noc. Jak w dniu poprzednim tak i w tym wyparliśmy nieprzyjaciela, który poniósł bardzo ciężkie straty. Rozprószyliśmy wojska austro-węgierskie, które się zbierały.

Na reszcie frontu silna walka artyleryi.

(Grahovo około 5 km od płd-zach. granicy. w linii Trebinje. Przyp. Red.)

Pomoc angielsko-francuska.

Medyolan (T. B.). „Secolo" donosi z Aten: Do Salonik wpłynęła angielska eskadra wschodnia pod dowództwem admirała Rubeka. Do Serbii wysłano ogółem 70.000 żołnierzy francuskich i angielskich. Francuzi spotkali się koło Babuna z Serbami i mogą w ten sposób współdziałać, że na razie Monastyrowi nie grozi niebezpieczeństwo. Francuzi posuwają się na zachód od Wardaru ku Kavadarowi i przekroczyli rzekę Crna. Na północny zachód od Ghewgeli Bułgarzy wobec ataku Francuzów i Anglików utrzymali się jeszcze tylko przy wsi Ormanli. Serbowie obsadzili wyjście z doliny Babuna. Bułgarzy starają się otoczyć ich atakiem skrzydłowym.

(Kavadar, miejscowość między Wardarem a Crną, 31 km na południe od Istipu.

Babuna, dolina między Topolką a (rzeczką) Babuną na zachód od Veles. Przyp. Red.).

Głos włoski o położeniu na Bałkanie.

Turyn (T. B.). „Stampa" w korespondencyi z Rzymu o położeniu bałkańskiem i prawdopodobnem porozumieniu grecko-bułgarskiem pisze co następuje: Pojawienie się Bułgarów na wybrzeżu adryatyckiem oznaczałoby zagrożenie bezpieczeństwa Walony. Włochy nie mogłyby tego ścierpieć, gdyby nieprzyjaciele mili się pojawić na tyłach Walony, a przez to pozbawić Walonę oparcia na tyle i zdać Włochy na zaduszenie. Dlatego rząd włoski śledzi ruchy wojsk austro-węgierskich, niemieckich i bułgarskich w kierunku morza adryatyckiego z jak największą uwagą. Rząd mógłby się widzieć spowodowanym do zmiany swego stanowiska, aby zapobiedz ewentualności, by Walona nie stała się nieużyteczną, oraz by Albania nie padła łupem apetytów grecko-bułgarskich czy też tylko bułgarskich.

Na Zachodzie.

Izba wyższa.

Londyn (T. B.) W ciągu dyskusyi nad cenzurą i polityką wojenną w ogólności lord Curzon bronił stanowiska władz i z wielką pochwałą wyraził się o Greyu. Grey ma bardzo ciężkie i trudne zadanie do przeprowadzenia, musi kierować czwórką koni, które poprzednio nigdy razem nie chodziły w zaprzęgu i to po drodze pełnej wyboi. Wymaga to nadzwyczajnej zręczności. Po 15 miesiącach dwaj królowie na Bałkanie zawiedli oczekiwania Anglii i sprzeniewierzyli się swym obietnicom. Są ludzie, którzy obecnie miotają oszczerstwa na swe poprzednie bóstwo. Ataki te są zupełnie nieusprawiedliwione i szkodzą sprawie sprzymierzeńców.

Lord Landsdowne oświadczył, że jeżeli Wielka Brytania poprzedniej jesieni, kiedy stosunki między Serbią a Bułgaryą były bardzo naprężone, byłaby wysłała wojska do Serbii, to byłaby przyśpieszyła tylko stan, którego wszyscy chcieli uniknąć. Wysłanie pierwszego kontyngentu nie doznało żadnego opóźnienia. Nie stracono też ani jednej minuty, by przyspieszyć dalsze kontyngenty.

Narady w Rzymie.

Rzym. (T. B.) Jenerał francuski Gouraud odbył długą konferencyę z ministrem wojny i Salandrą. Minister wojny konferował także z jenerałem Ameglio i ministrem dla kolonii.

Zarządzenia pocztowe w Szwajcaryi.

Zurych (T. B.). „N. Zuer. Ztg." omawia prośbę banków szwajcarskich, wystosowaną do banków niemieckich, by nie przekazywały bankom w Szwajcaryi poleceń zagranicę nieprzyjacielską. Dziennik nie widzi w tem aktu nieprzyjaźni. Powód tego tkwi w tem, że zwłaszcza poczta francuska formalnie zamyka dla firm szwajcarskich ruch pocztowy i telegraficzny, a nawet posyłki do neutralnej Ameryki od szeregu miesięcy są we Francyi konfiskowane. Dochodzenia wykazały, że konfiskata tych posyłek następuje zwłaszcza w wypadkach, w których chodzi o posyłki do domów bankowych w Ameryce, które odmówiły przyjęcia pożyczki francusko-angielskiej.

Z Rosyi.

Ministerstwo rolnictwa w Rosyi.

Petersburg. (T. B.) Kriwoszein został na własną prośbę ze względu na stan zdrowia usunięty ze stanowiska kierownika głównego zarządu rolnictwa. Car Mikołaj wystosował do niego pismo odręczne i nadał mu order Aleksandra Newskiego. Ukaz carski zarządza przekształcenie głównej administracyi rolnictwa w ministerstwie rolnictwa, a to ze względu na rozszerzenie agend.

Powrót bar. Korffa.

Berlin (T. B.). Jak „Berliner Tageblatt" donosi, były gubernator warszawski bar. Korff, który przy pierwszym marszu Niemców w Królestwie Polskiem został wzięty do niewoli, został za odpowiednio sytuowaną osobistość niemiecką wymieniony i wczoraj odjechał do Rosyi.

Wiadomości telegraficzne

„Głosu Narodu" z dnia 9. listopada 1915.

Obrady księży Biskupów.

Wiedeń. (T. B.) Dziś przedpołudniem pod przewodnictwem kardynała księcia Arcybiskupa Skrbenskiego z Pragi rozpoczęły się tegoroczne konferencye jesienne komitetu austryackich biskupów.

Z ks. Biskupów polskich przybyli ks. Arcybiskupi Bilczewsk i Teodorowicz i książę Biskup Sapieha.

Bar. Burian w Berlinie.

Wiedeń (T. B.). Minister spraw zagranicznych bar. Burian udaje się dziś wieczorem do Berlina.

Referenci w ministeryum oświaty.

Wiedeń. (T. pryw.) Referat pedagogiczno-dydaktyczny szkół średnich po zmarłym radcy dworu Drze Huemerze obejmą inspektorowie krajowi Antoni Setunsky, Dr Jan Pitsch i Jerzy Tauber. Sprawy pedag.-dydakt. szkół ludowych i seminaryów naucz. tworzyć będą osobny departament pod kierownictwem inspektora kraj. Franciszka Fliegera.

W sprawie przewożenia zwłok.

Wiedeń (T. B.). Ministerstwo spraw wewnętrznych wystosowało do wszystkich władz kraj. politycznych okólnik z d. 4. bm., w którym podaje do wiadomości, że c. i k. naczelna komenda armii względnie nacz. kom. etapowa z powodu pewnego wypadku pismem z d. 18 października podała do wiadomości, iż zastrzega sobie decyzyę co do poszczególnych wypadków przewożenia zwłok w obrębie armii stojącej w polu, do czego na razie zalicza się także obszar okupowany Królestwa Polskiego.

Na froncie kaukazkim.

Konstantynopol (T. B.). Jak się dowiadują dzienniki, na froncie kaukazkim wielu żołnierzy rosyjskich dało się wziąć do niewoli. Turcy opowiadają, że znajdujące się na froncie wojska rosyjskie są źle uzbrojone i cierpią na brak środków żywności. Jeńcy potwierdzają doniesienie o krwawych powstaniach w Batum. Ludność jest nieprzyjaźnie usposobioną dla wielkiego księcia Mikołaja.

„Zeppelin" w Sofii.

Sofia (T. B.). Aj. bułgarska. „Zeppelin", który z księciem Mecklenburskim wzniósł się w Temeszwarze wylądował w Sofii. Przy wylądowaniu był obecnym król ze świtą.

Hr. Andrassy o zbliżeniu do Niemiec.

W „N. Fr. Presse" z dnia 7 bm. pomieścił **Juliusz hr. Andrassy, były minister węgierski** następujący wywód:

„Pogłębienie naszego związku z Rzeszą jest najważniejszem i najbardziej naglącem zadaniem blizkiej przyszłości, podobnie jak konieczność rozciągnięcia tego związku także na te gałęzie życia państwowego, które nim dotąd objęte nie były. Niema też różnicy zdania co do tego, że związek taki jest konieczny i skuteczny, a również pogłębiło się uczucie potrzeby jedności głównie przez wspólnie stoczone bohaterskie walki. W Rzeszy niemieckiej wiedzą wszyscy, że państwo niemieckie nie znajdzie drugiego tak wiernego sprzymierzeńca, jak my. Mamy wspólne, wiążące nas wspomnienia, a nie mamy nigdzie interesów sprzecznych z Rzeszą. Związek z nami przedstawia się przeto Niemcom szczególnie cennym dlatego, że w ten sposób otwiera się dla nich jedyna pewna droga do wielkich rynków światowych, a mianowicie, droga lądowa. Także dla nas nie może żadna inna kombinacya zastąpić związku z Niemcami. Państwo niemieckie zachowa swe istnienie i charakter tak długo, jak długo szczep niemiecki jest silny i jak długo Monarchia nasza nie stanie się zależną od Rosyi potęgą słowiańską. Naturalnym sprzymierzeńcem Madziarów, jest żywioł niemiecki w Austryi i poza jej granicami w Rzeszy. Także w przeszłości było to objawem krótkowidztwa, albo namiętności, jeśli Niemcy i Madziarzy przeciw sobie walczyli.

Koniecznym jest ten związek także ze stanowiska mocarstwowego Austro-Węgier, gdyż Niemcy są naszym najpotężniejszym sąsiadem i mają wspólne z nami cele na tem polu, na którem leżą żywotne interesy naszej Monarchii, a na którem my musimy także pod względem politycznym, jak najczynniej wystąpić, to jest na Wschodzie. Tak jak Niemcy w przyjaźni z nami, otworzą sobie pewną drogę do Azyi, tak i my nasze cele na Bałkanie oprzeć możemy tylko na Niemczech.

Związek między Austro-Węgrami a Rzeszą był dla obu państw zawsze potrzebnym, gdyż graniczą z sobą na wielkiej przestrzeni, a zatem pod względem wojskowym nawzajem mogą sobie najwięcej szkodzić albo pomódz a już nawet tylko niezupełnie pewna neutralność jednego z tych dwu państw, podziałałaby paraliżująco na drugie. Ten nieodzowny nakaz wynikający z geograficznego położenia zaostrza się przez obecny system umocnień fortecznych, który według wszelkiego prawdopodobieństwa pozostanie na stałe. Jeżeli oba sąsiednie państwa w każdej wojnie stanowić będą bezwarunkowo jednolity organizm, jeżeli przeciw sobie walczyć nie będą mogły i jeżeli także Polska należeć będzie do Europy środkowej, to ich granice wschodnie od strony Rosyi będą prawie nie do zdobycia, gdyż granicę tę będzie można stosunkowo małemi ofiarami zamknąć. Wiednia, Berlina i Budapesztu można bronić tylko za pomocą jednolitego systemu obrony. Jeżeli natomiast Europa środkowa nie będzie stanowiła jednolitego systemu obrony, to bezpieczeństwo każdego z tych państw z osobna, będzie wymagało daleko większych ofiar, a będzie mimo tego mniej pewnem. Dla obu mocarstw jest przeto przymierze czemś najlepszem, gdyż jest czemś jedynem, co może być dosyć ścisłem i trwałem, aby pod względem gospodarczym i politycznym zapewnić obu stronom te wszystkie korzyści, o które chodzi w walce z Rosyą, Anglią i Ameryką.

Pewna różnica zdań może istnieć najwyżej co do tego, czy jest koniecznem zmienić układy, rozszerzyć wypadki casus foederis i objąć układem także inne dotąd wolne gałęzie życia państwowego. Być może, że ktoś powie, iż należy zachować dotychczasową formę przymierza, gdyż ono okazało się skutecznem, a i tak już przerosło swoją pierwotną formę. Ja nie podzielam tego zapatrywania. Nie zapominajmy, że przymierze to w swojej obecnej formie już raz poczęło się chwiać. Nasze przymierze niedługo byłoby przetrwało ten nastrój, który nastał, kiedy Rzesza sądziła, że może zawrzeć z Rosyą tajemny układ, w którym, chwytając się słów brzmienia układu z nami, zobowiązywała się w pewnych wypadkach w razie wojny z Rosyą zachować wobec naszego nieprzyjaciela życzliwą neutralność i kiedyto w sprawach naszej oryentalnej polityki oba sprzymierzone państwa zgoła odmiennemi szły drogami.

Obecna wojna wynikła po części z tego, że naszego współdziałania nie uważano dotąd wszędzie za pewne i nieulegające żadnej wątpliwości. Dostatecznie są znane próby poróżnienia, które czyniono w ostatnich latach, a nawet bezpośrednio przed wojną spodziewali się nasi nieprzyjaciele, że się im uda Niemcy od nas odłączyć. W najbliższej przyszłości wystawione będzie nasze przymierze na ciężką próbę, a mianowicie w czasie, w którym najdrobniejsza skaza w jedności naszej stać się może niebezpieczną. Wielu bowiem będzie dążyć do tego, aby tę skazę powiększyć. Można dzisiaj przewidzieć, że w czasie rokowań pokojowych, w obozie naszych nieprzyjaciół, wskutek rozbieżności ich interesów i wskutek rozczarowania w tej, wspólnie przez nich prowadzonej wojnie, nastąpią tarcia, które do tego mogą zdążać, aby szukać nowego międzynarodowego ugrupowania. Za tem nowem ugrupowaniem przemawiać będzie także ta okoliczność, że straszna wojna, czyni obecny podział Europy wszędzie bardzo znienawidzonym. Nie braknie przyrzeczeń i ponęt, aby wygrać przeciw sobie te czynniki, które okazały imponującą siłę tak długo, jak długo były w zgodzie między sobą.

A należy się także obawiać, że jeśli się nawzajem ściśle nie zwiążemy, to i my w ważnych sprawach zajmiemy sprzeczne stanowisko. Liczne przykłady w dziejach uczą, że wojna koalicyjna oddziaływa na podstawę układów sojuszowych i że ona sojusz ten albo rozluźnia, albo wzmacnia. Miejmy się przeto na baczności i nadajmy wypadkom kierunek dośrodkowy, aby one nie przyjęły dążności odśrodkowej".

(Dokończenie nastąpi).

KRONIKA.

Dalsza subskrypcya III pożyczki wojennej. Prezydyum Namiestnictwa — jak nam donoszą — przesłało na ręce Prezydenta miasta telegraficzne zawiadomienie, że Ministerstwo skarbu zezwoliło aż do dalszego zarządzenia na przyjmowanie subskrypcyi gmin i korporacyi na III pożyczkę wojenną. Subskrypcyę można jednak zgłaszać tylko w pocztowej kasie oszczędności.

Zebranie Komitetu ewakuacyjnego. W sali magistratu odbyło się wczoraj wieczorem zebranie miejskiego Komitetu ewakuacyjnego, przy współudziale delegatek Komitetu doraźnej pomocy dla ewakuowanych. Przewodniczył wicepr. Dr Bandrowski. Na posiedzeniu omawiano szczegółowy program działalności Komitetów z chwilą, gdy rozpocznie się powrót ludności z baraków choceńskich, co w najbliższych dniach nastąpi.

Sekcya opieki nad dziećmi K. B. K. przeniosła swe biuro z gmachu sądowego przy ulicy Grodzkiej do domu przy ulicy Kapucyńskiej l. or. 7 (parter), gdzie przyjmuje się strony interesowane w godzinach urzędowych od 10 do 11 rano i od 3 do 4 popołudniu.

W tymże lokalu znajduje się Biuro Zarządu stowarzyszenia „rady opiekuńczej" w Krakowie i urzęduje w tych samych godzinach, przyjmując tamże wkładki członków oraz dary na cele tegoż stowarzyszenia, zajmującego się opieką nad sierotami i opuszczonemi dziećmi, których liczba obecnie nadmiernie wzrasta.

Ze sądu. Śledztwo w sprawie włamania do sklepu jubilerskiego braci Lipskich toczy się w dalszym ciągu. Sprawcy włamania, przesłuchiwani przez sędziego śledczego, przyznali się w zupełności do winy i przedstawili przebieg zbrodni, podobnie jak to uczynili w śledztwie policyjnem. W najbliższym czasie ma się odbyć wizya lokalna w miejscu dokonania włamania.

Zamiast wieńca na trumnę śp. Zygmunta Mendelsburga radcy miejskiego, Prezydyum miasta złożyło 50 K. na rzecz Samarytanina polskiego.

Księgarnia G. Gebethnera i Ski

w Krakowie Rynek główny L. 23.

otrzymała z Warszawy

TYGODNIK ILUSTROWANY

wszystkie numery za czas od 1. lipca b. r. po dzień dzisiejszy.

Ze względu na wysokie koszta transportu podwyższono prenumeratę

w Krakowie na K. 28·80 rocznie	półrocznie K. 14·40,	kwartalnie K. 7·20.
na prowincyi na K. 33·60 rocznie	półrocznie K. 16·80,	kwartalnie K. 8·40.

Prenumerata otwarta. Prenumerata otwarta.

SZEWSKA 9. **BAR KRAKOWSKI** SZEWSKA 9.

Niniejszem zawiadamiam P. T. Klientelę, że już został otwarty „Bar Krakowski" prowadzony przez rutynowanego fachowca

POLECAM:

Zimne i ciepłe przekąski od 30 hal. począwszy. — Kuchnia gorąca. — Śniadania, obiady i kolacye. — Piwo żywieckie f. f. Porter. — Wina wszelkiego rodzaju w butelkach i na miary. — Koniaki, likiery, wódki, na flaszki i na kieliszki. — Wody mineralne.

Polecając się łaskawej pamięci kreślę się z wysokim szacunkiem

Jan Szypulski.

UL. SZEWSKA 9.

CENY UMIARKOWANE! HERBATA Z RUMEM 20 HALERZY

HANDLOWIEC

z wyższem wykształceniem i wieloletnią praktyką **w dziale towarów spożywczych i kolonialnych,** potrzebny jest zaraz, jako **dysponent** w dużym interesie handlowym.

Tamże znajdą umieszczenie w dziale 2018

buchalteryi i korespondencyi

zdolne siły młodsze, mające już parę lat praktyki za sobą.

Reflektanci mają złożyć oferty w Administracyi »Głosu Narodu« pod szyfrą 9999 K. R. i dołączyć: życiorys z wymienieniem odbytych studyów i praktyki, odpisy świadectw i referencye, nadto podać czas, w którym mogą objąć posadę, ewentualnie wysokość żądanej płacy.

Miejski SKŁAD WĘGLA

wobec wyczerpania starych zapasów węgla i podwyższonej przez kopalnie ceny bieżącej, miejski skład sprzedaje węgiel:

za jeden cetnar cłowy z kopalni krajowych w składzie po 1 kor. 20 hal., z dowozem do domu po 1 kor. 40 hal., węgiel z kopalni »Krystyna« w składzie po 1 kor. 40 hal, z dowozem 1 kor. 56 hal. 2042

Kawy palonej

- najlepsza mięszanina -

Najlepsza mięszanka za 1 kg. Kor.	4.70
San Jago, Perłówka najlepsza » » » »	4.80
Caracas, Quatemala, Portorico » » » »	5.—
Jawa, Jamajka » » » »	5.05
Honduras, Mocca » » » »	5.10
Ceylon » » » »	5·30

Kawa niepalona, herbata i kakao na każdą cenę, żądajcie cenników szczegółowych. — Wysyłam w pakietach pocztowych po $4^3/_4$ kg., albo koleją nieopłacono, z **ocleniem** za zaliczką. Dziennie wypala moja palarnia do 5.000 kg. kawy.

Zentral Amerikanischer Kaffee Import

M. KNELLER

Wien V. Ziegelofengasse 23 c.

Telefon 55/03 Rok założenia 1889.

Mam nowe pianina i fortepiany do sprzedania.

Adres: Modrzejówka 11, lub ul. Warszawska L. 8. 07

Chrześcijańska Spółka handlowa

(drobnych kupców)

ul. Jagiellońska 9

poleca świeży transport masła duńskiego i kuchennego, sery zwykłe, jabłka kuchenne i deserowe w wielkim wyborze. Ceny niskie!

GUSTAW TELLIER

Nauczyciel języka francuskiego

powrócił

ul. Łobzowska L. 23.

Rodowita Niemka

poszukuje miejsca u katolickiej rodziny. — Łaskawe zgłoszenia pod M. B. z listami WPani Żeleńskiej, Kraków, Aleja Krasińskiego Nr 23, II p. 1926

Króliki

żywe, zdrowe, ważące nie mniej jak 3 kg. kupuje **Jerzy Kraskowski, Kraków, Sienna 5 II. p.** w godzinach od 1—3 pop.

Lekcyi gry

na fortepianie udzielam pod przystępnymi warunkami B. Świtkowska, ul. Karmelicka 14.

DOSTAWCA NADWORNY

A. HAWEŁKA

W KRAKOWIE

poleca

znakomitą Herbatę Rangala, Kompoty — Komfitury — Marmolady, Jarzyny — Sucharki szwajcarskie, Koniak leczniczy — Wina tokajskie Malaga.

TELEGRAMY: HAWEŁKA KRAKÓW.

Gotowe łóżka, bielizna, gotowe ubrania wszelkiego rodzaju i materyały do tego

i resztki dobrej jakości stale na składzie

oraz

Wszelkie wiejskie produkty jak: Surowa wełna, drób, mięso i t. d. znajdą odbyt.

Bracia REICHART

FABRYKANCI W DORNBIRN

Tyrol - Przedarulania.

PRYWATNE KURSY PRAWNICZE

udzielają nauki w zakresie wszystkich egzaminów i rygorozów prawniczych. — Własne skróty w całości do egzaminu histor. w części do innych. - Przyjmuje się w ciągu bieżącego miesiąca wpisy na kurs do egz. histor. i sądowego. Osobne lekcye na żądanie.

Zgłoszenia od 3 — 5 popołudniu

Dr Kazimierz Kucharczyk

Kraków, Loretańska L. 3.

Rządowo uprawnione

Biuro posad i służby

oraz kupna i sprzedaży realności, lasów etc. Stanisława Tumidajowicza

przeniesione zostało z Podgórza 1976

do Krakowa, ul. Poselska L. 20, I. p.

i poleca się P. T. Publiczności.

?? Zagadki ??

w 22 rodzajach i 629 przykładach, zebrane i pomnożone przez **Stefana Zaleskiego,** wyszły już z druku.

Interesująca ta nowość literacka, zawierające wszelkie możliwe rodzaje zagadek, dostarczając przyjemnej rozrywki umysłowej dla dzieci i starszych, kształci znakomicie bystrość umysłu swą obfitą i do celów wychowawczych zastosowaną treścią i przez te zalety staje się **bardzo pożytecznym podręcznikiem dla każdego domu i każdej szkoły początkowej.** — Cena egzemplarza skartonowanego 2 kor., na lepszym papierze, w ozdobniejszej oprawie (na podarki) 3 kor. — Do nabycia w Składnicy pedagogicznej w Krakowie ul. Batorego L. 1 i w księgarniach. Na poleconą przesyłkę należy dołączyć 45 halerzy.

Tamże jest również do nabycia

ELEMENTARZ krakowski

do nauki domowej i na kursach dla analfabetów, ułożony przez **Stefana Zaleskiego.** — Cena egzempl. 30 hal.

Nowa

mapa miesięczna

z oznaczeniem pozycyi wojsk w Rosyi, Francyi, Włoszech, Turcyi i Serbii wyszła z druku. Za nadesłaniem 80 hal. wysyła **księgarnia D. E. Friedleina, Kraków, Rynek główny 17.**

Odsprzedawcy poszukiwani. 1888

Pianola

z nutami zupełnie jak nowa, sprzedam za 600 K. — Oglądać można u WPana Słotwińskiego, stroiciela, Kraków, ul. Dunajewskiego L. 3.

Wielki wybór

Pierników miodowych i kruchych

Specyalność:

piernik litewski przekładany.

Kuracyjny miód ciśniony z plastrów.

poleca:

Eugeniusz Chodziński

Łobzowska 6. 1869

Lekcyi gry na cytrze

pod przystępnymi warunkami udziela rutynowana cytrzystka. — Zgłoszenia pod literami Z. D. w Administracyi »Głosu Narodu«. 1825

Leśniczego

do jednego rewiru przyjmie Zarząd dóbr Równa p. Ustrzyki dolne. - Przedłożyć odpisy świadectw. Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. 1946

Ktokolwiek 023

z P. T. Czytelników zna nazwisko lub przynajmiej bliższe szczegóły tyczące się tej osoby wojskowej, która z końcem września na szczycie gierlachowskim popełniła samobójstwo, raczy łaskawie powiadomić mnie listownie za podziękowanie, lub wynagrodzenie. **Emilia Sobkówna, Łańcut.**

Adwent

krótkie bardzo piękne medytacye na każdy dzień Adwentu przez **O. Clarke,** Tow. Jez. za nadesłaniem 55 h. z markach pocztowych, lub 61 h. przekazem, wysyła franco Księgarnia Katolicka Dra Miłkowskiego w Krakowie.

„GŁOS NARODU"

prenumerować i nabywać można w następujących trafikach i handlach:

Basztowa, Paully,
Długa Aleksandrowicz,
Dwernickiego, Bernstein,
Dworzec kol. Hopcas i Salomonowa,
Floryańska, Markowicz,
„ Miłkowski,
Św. Jana, Piwarski,
Jagiellońska, Hupczyc,
Karmelicka, Bracia Hildowie,
„ Aker,

Kiosk koło Teatru,
Łobzowska, Chodzińska,
Pl. Matejki, Łącki,
Pl. Maryacki Ziembicki,
Mikołajska, Alfus,
Rynek gł. Rudnicki,
„ „ Friedlein,
Rynek mały, Kurkiewicz,
Sławkowska, Księgarnia Polska,
„ Rąb,

Sukiennice, Mańkowska,
Szczepańska 9, Hopcas i Salomonowa,
Plac Szczepański, Grafczyński,
Szewska, Czapliński,
Starowiślna, Kiosk koło I.I mostu.
Wiślna, Nikiel,
Wielopole, Brachfeld.
Zwierzyniecka 25, Nikiel,
„ 15, Dzikowska,

Agencye w Podgórzu: Janicki w Rynku i Poturalski w Rynku

oraz w Kioskach wody sodowej przy ul. Szewskiej, na plantach przy Teatrze Miejskim (obok „Drzewa Wolności"), przy ul. Mikołajskiej, na plantach naprzeciw Poczty głównej i przy ulicy Franciszkańskiej.

Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu" Sp. z Ogr. odp. Redaktor odpowiedzialny i kierujący Roman Woyczyński. Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie pod zarządem Romana Kerka.